Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XV. Kraków, dnia 30 stycznia 1932 Nr. 4

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.**
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiarsz milim. 1 szp. na okradce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp w tekście	60 groszy

Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100**
Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 450**, Pół strony **Zł 230**
Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

WOLNY DOM SKŁADOWY S. A. W KRAKOWIE

Adres telegr.: **DOM KRAKÓW.** **ULICA SŁAWKOWSKA L. 4.** **TELEFON Nr. 143-02.**

Publiczne składy: tranzytowe, wolno-cłowe i krajowe przy stacji Kraków-Dąbie (pojemność 1500 wagonów) Specjalne piwnice dla wina i spirytualji.

Magazynowanie, ubezpieczenie, tranzytowa reekspedycja, clenie. Wydawanie **warrantów** dla osiągnięcia pożyczek pod zastaw towarów.

Otrzymane z zagranicy towary mogą być clone częściami w ciągu 12-tu miesięcy od dnia nadejścia do naszych składów.

Towary należy adresować:
WOLNY DOM SKŁADOWY S. A W KRAKOWIE
stacja KRAKÓW-DĄBIE, własny tor.

ZNANY ze swego Komfortu zakład kąpielowy

ŁAŹNIA RZYMSKA

W KRAKOWIE, UL. św. SEBASTJANA 9.

ŁAŹNIA PAROWA

Parówka, ubikacje z gorącym powietrzem, baseny ciepły i zimny, nasiadówki, natryski ciepłe i zimne

FRYZJER :-: **BUFET**

Parówka dla Pań otwarta w poniedziałki i czwartki popołudniu od 3–8 wieczorem.

NATRYSKI

ciepłe i zimne w oddzielnych kabinach dla Pań i Panów

Ten dział kąpielowy został nowo urządzony i otwarty w grudniu 1929 r.

WANNY

z natryskami, od mniej do więcej w komfort wyposażone.

Zakład kąpielowy otwarty w dni powszednie od godz. 8 przedpoł. do 8 wiecz. bez przerwy obiad., zaś w soboty od g. 7·30 przedpoł. do g. 9 wiecz. bez przerwy obiad.

RENDEZ-VOUS KUPIECTWA

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"

J. HANDELSMAN, Lwów,

Ważne uwagi odnośnie do przepisów dewizowych
w obrocie płatniczym z Niemcami, Austrią, Węgrami, Czechosłowacją Jugosławią i Bułgarją.

(Ciąg dalszy z Nru 2.)

Spzedaż obcych dewiz przez obcokrajowców w Niemczech.

Obcokrajowcom wolno sprzedawać obce środki płatnicze dowolnie. Utarg za nie zapisuje się na dobro wolnego konta markowego.

Handel zagranicznymi środkami płatniczymi wzamian za zagraniczne waluty (Usanzenhandel), jakoteż tranzakcje na późniejsze dostawy (tranzakcje terminowe), są wzbronione.

Uwagi ogólne:

Przepisy dewizowe w Niemczech są ostro przestrzegane. Każde przekroczenie podlega dotkliwym karom majątkowym i więziennym.

Oddziały zagranicznych firm w Niemczech, które prowadzą samodzielne przedsiębiorstwo handlowe uważane są jako samodzielne osoby zamieszkałe w kraju (także w stosunku do swej zagranicznej centrali). rali).

Za obywatela niemieckiego uważany jest w tym wypadku każdy stały mieszkaniec Niemiec, lub każde przedsiębiorstwo na terenie państwa niemieckiego stale przebywające, bez względu na przynależność państwową.

AUSTRJA:

Dysponowanie wierzytelnościami z rachunków zagranicznych.

Przy tranzakcjach płatniczych w obrębie Austrji jest dysponowanie wierzytelnościami z rachunków zagranicznych, na korzyść firm krajowych dozwolone bez wszelkich ograniczeń, zaś na korzyść obcokrajowca tylko za zezwoleniem Austrjackiego Banku Narodowego (Oesterr. Nationalbank).

Również dysponowanie wierzytelnościami w obcej walucie dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem Austr. Banku Narodowego.

Płatności lub przekazy firm krajowych dla firm zagranicznych na korzyść „rachunków zagranicznych“, (Auslandskonto).

Wypłaty lub przekazy z rachunków zagranicznych firmom zagranicznym mogą być uskutecznione tylko za zezwoleniem Austrjackiego Banku Narodowego, przyczem załączyć należy dowody na jaki cel płatność zostaje uskuteczniona. Odnośne przepisy są bardzo rygorystycznie przestrzegane i wymaga Bank Narodowy przedłożenia formalnego podania na każdą wypłatę z osobna. Jeśli podanie zawiera braki, lub jest ogólnikowo stylizowane, to zostanie bezwzględnie odmownie załatwione..

Przelewy z jednego konta zagranicznego (Auslandskonto) na drugie konto zagraniczne.

Przelewy takie wymagają bezwarunkowo zezwolenia Austrjackiego Banku Narodowego, przyczem do podania załączyć należy dowody w jakim celu wypłata ma nastąpić.

Uznanie wpływów za weksle i przekazy nadesłane z zagranicy do inkasa.

Wpływy z zainkasowanych weksli i przekazów mogą być przeprowadzone na rachunkach zagranicznych tylko za zezwoleniem Austrjackiego Banku Narodowego, przy przedłożeniu dowodów w jakim celu uznanie przeprowadzono, bez względu na to, czy rozchodzi się o walutę krajową, czy też obcą.

Wypłaty na korzyść obcokrajowców.

Wypłaty na korzyść obcokrajowców mogą nastąpić tylko przy przedłożeniu odpowiednich dowodów. Wyjątek stanowią wyłącznie wpływy ze sprzedaży procentowych papierów wartościowych, pochodzących z depozytów obcokrajowców w instytucjach finansowych, które upoważnione są przez Ministerstwo skarbu do przeprowadzania tranzakcji w zagranicznych środkach płatniczych na podstawie istniejących przepisów dewizowych. W tym wypadku jest uznanie na rachunku obcokrajowca zwolnione od zezwolenia dewizowego.

Przesyłki banknotów z zagranicy.

Przesyłki banknotów z zagranicy mogą być uznane za zezwoleniem Austrjackiego Banku Narodowego.

Wysyłka gotówki zagranicę.

Każda wysyłka banknotów zagranicę wymaga bezwarunkowo zezwolenia Banku Narodowego.

Wyjątek stanowią jedynie ułatwienia dla podróżujących. Wysyłka lub wywóz książeczek wkładowych, bonów kasowych bez względu czy na krajową lub też zagraniczną walutę opiewające, podlega bezwarunkowo zezwoleniu Banku Narodowego.

Wywóz gotówki z Austrji zagranicę przez podróżnych.

Obcokrajowcy mogą nabyć w Austrji dla celów podróżnych zagranicznych walut w równowartości 300 szylingów bez zezwolenia Banku Narodowego. Przy zakupnie musi być jednak udowodniony cel podróży t. zn. że musi być przedłożony bilet jazdy zagranicę. W tym wypadku zapisuje się zakupioną kwotę w paszporcie podróżnego.

Przy przekroczeniu granicy wolno przewieźć w go-

Ciąg dalszy na str. 11-tej.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XV **Kraków, dnia 30 stycznia 1932** **Nr. 4.**

Treść numeru:

PIERWSZE PRZEZ WYS. WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE KONCESJONOWANE

BIURO ORGANIZACYJNE i BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

S. SANDHAUSA

zaprzysiężonego biegłego sądowego i rewidenta dla Spółdzielni z ram Rady Spółdzielczej Ministerstwa Skarbu

Kraków, Szujskiego 1. — Telefon 147-04.

I. Dział organizacyjny. Organizacja księgowości przedsiębiorstw według **wszelkich najnowszych systemów**. Zastosowanie indywidualne do potrzeb i życzeń danego przedsiębiorstwa przy uwzględnieniu najnowszych przepisów prawnych i podatkowych.

Zakłada również księgi według własnego najnowszego systemu i nakładu **„SANRECO“** dającego zawsze gotowy bilans i potrzebne daty statystyczuo-kalkulacyjne.

Druki własne. Prospekty wysyła na żądanie odwrotnie.

Specjalny dział dla organizacji księgowości małych i średnich przedsiębiorstw. — Porady w sprawach organizacyjnych.

II. Dział Buchalteryjno-Rewizyjny. Bilansowanie. Regulacja i reorganizacja zaniedbanej księgowości. Stały lub czasowy nadzór nad kięgowością. Porady we wszelkich sprawach buchalteryjnych i rewizyjnych. **Prowadzenie ksiąg mniejszych przedsiębiorstw własnemi siłami i we własnem biurze.**

II. Dział korespondencyjny Udziela listownie porad we wszelkich sprawach buchalteryjnych i rewizyjnych.

Iluzjoniści zalecają inflację!

Kulturalny świat obchodzi w roku bieżącym stulecie śmierci Goethego. Wiadomo, że najdłużej pracował Goethe nad drugą częścią Fausta. Już w pierwszym akcie drugiej części zaleca Mefisto królowi:... drukowanie banknotów bez pokrycia. Ludzie są naiwni, wezmą te banknoty, jako pełnowartościowe, wmawia królowi Mefisto.

Dziś, gdy w wskrzeszonej Rzeczypospolitej przeżyliśmy inflację baknotów koronowych, gdy zalała nas mareczka Polskiej Kasy Pożyczkowej, gdy bilonem rozwodnił Grabski złotego z roku 1924, które to trzy inflacje zniszczyły majątek społeczny obywateli w Polsce więcej, jak cała wojna, **propagowanie inflacji jest zbrodnią.**

Bo nacóż i komuż przydać miałaby się inflacja. Odpowiedzą nam niektórzy, że brak pieniądza powoduje jego drożyznę. Drogi pieniądz nie sprzyja dla długoterminowych kredytów, które przecież tylko umożliwiają inwestycje i budowanie domów, a zatem mogłyby jako kluczowe zagadnienia gospodarcze spowodować wyjście z impasu kryzysowego.

Nie potrzeba dużych dowodów, że takie rozumowanie nie jest zupełnie na czasie. Mimo deflacji, banki niemal że nie mają materjału do eskontu w biletowym banku, bo nowych interesów się nie robi i każdy kredyt dziś w bankach poszukiwany, służy tylko dla spłaty dawnych zobowiązań. Za wkładki płacą banki zaledwie kilka procent, a gros banknotów i obcych walut, znajdujących się w kraju ulega tezauryzacji w pończochach z obawy, że banki mogą się stać niewypłacalne, że się zmniejszy wartość oszczędności, złożonych w bankach i inne podobne lękliwe powody wypłoszyły z banków i z obiegu normalnego kilkaset miljonów.

Gdy papiery wartościowe i emisje wielkich miast (Warszawa i inne) przy kursach ostatnich procentują się od 12 do 20 procent rocznie (pożyczka śląska), to dzieje się to dlatego, że jest brak nabywców na takie lokaty, bo już kilkakrotnie w odrodzonej Rzeczypospolitej dokonywano sztuczek, które usposabiają społeczeństwo negatywnie w stosunku

Zeznanie o obrocie

za rok 1931 składać należy we właściwym Urzędzie Skarbowym do dnia 15 lutego 1932. Bliższe informacje (kto ma obowiązek składania zeznania, jak należy wypełnić formularz fasji itp.) ogłosimy w najbliższym Numerze Przeglądu.

KAROL JANKOWSKI i SYN
Fabryka Sukna w Bielsku
Sprzedaż hurtowna i częściowa w Reprezentacji:
LUDWIK ENOCH, KRAKÓW
Jagiellońska 5. III. piętro tel. Nr. 107-70.

do kwestji lokowania pieniędzy w papierach pupilarnych, mimo wysokiej rentowności.

Inflacja, mówią iluzjoniści, umożliwi nam eksport. Znów iluzja. Wywozimy niemal, że za darmo cukier, węgiel, drzewo, żelazo i mimo to, że wskutek zabiegu Rządu, który chce utrzymać dla naszego wywozu zdobyte rynki, wywóz grozi znacznem skurczeniem się. Nie niska cena wywożonych produktów stoi na przeszkodzie, ale tendencją wszystkich państw jest: Nic nie przywozić, a forsować za każdą cenę wywóz.

Przecież zapomocą barjer celnych nasi bardzo patrjotyczni obszarnicy wyzyskują bezrobotnego, że płacić musi za chleb dwa razy tyle, ile za chleb z polskiego żyta płaci robotnik z Norwegji lub Finlandji. Nie jest prawdą, by małorolny coś zyskiwał na obecnej cenie za żyto. — Za cukier biorą baronowie cukrowi na naszym rynku 5 razy więcej, jak uzyskują na rynkach światowych. Trzykrotnie wyższa jest cena żelaza w Polsce, jak za to samo żelazo związek hutników osiąga zagranicą. Niemal, że trzykrotnie wyższą cenę na rynkach naszych płacimy za węgiel gwarectwom, jak te ceny, które gwarectwa potrafią uzyskać na rynkach zagranicznych. Skoro tosamo czynią i inne państwa, przeto dochodzimy do takiego absurdu, że się pojawia już ostatnio węgiel angielski na rynkach... łódzkich. — Wywozimy bekony i osiągamy cenę, odpowiadającą jednej trzeciej tego, co za świeże mięso płacić musi konsument w Polsce.

Przez inflację nie ułatwimy sobie wywozu, który zostaje okupiony wyzyskiem konsumenta w Polsce przez kartele, wyzyskiem skarbu Państwa przez pobieranie premij wywozowych i t. d., lecz spowodujemy jeszcze, że nasz wywóz będzie obłożony specjalnemi cłami, które teraz coraz więcej stają się modnemi, wobec importu z krajów, które porzuciły standart złota.

Skoro ze strony wywozu nie mamy widoków przez inflację coś zyskać, zachodzi pytanie, czy i co zyskać możemy na rynku wewnętrznym. Pieniądz mniej wartościowy, który dostanie się do rąk robotnika i urzędnika, naogół da nie zadługo daleko mniejsze zaspokojenie codziennych potrzeb, jak pieniądz stały. Prawdą jest, że prócz kartelizowanych artykułów codziennej potrzeby, wszelkie inne produkty spadły u nas na skutek deflacji niżej możliwości normalnych kalkulacji. Inflacja mogłaby tylko skorygować i to zwyżkowo ceny artykułów jeszcze nie skartelizowanych, a kartele, które dziś już są i tak przemożne, nie będą potrzebowały dużo trudów, by przekonać miarodajne czynniki w Rządzie, że nie mogą dotrzymać cen dotychczasowych, skoro surowiec sprowadzony, a rozwodniony złotym, powoduje konieczność podwyżki cen.

Żądać będą musieli rbotnicy i urzędnicy podwyżki płac, Skarb państwa nie będzie w stanie bez dalszego nacisku podatkowego i nowych podatków podołać podwyższonym płacom i będziemy już po kilku tygodniach przeżywali ten chaos, który w roku 1925 spowodował upadek Rządu Witosa.

Mefisto nowoczesny musi wynaleźć coś innego jak inflacja, by znaleźć posłuch u rozważnych ludzi.

Dużo spokoju zachował Rząd wobec różnych central dewiz, wobec odstąpienia od ustabilizowanego pieniądza przez różne państwa. Już upłynęło kilka miesięcy i może dziś Rząd sobie powiedzieć, że swym spokojem więcej zyskał na międzynarodowych rynkach na zaufaniu, niżby to miało miejsce, gdyby się wzorował na obcych przykładach inflacyjnych, już nie mówiąc o tem, ile zaoszczędził ludności w tym wyjątkowo krytycznym czasie skutków inflacji.

Niewątpliwie, że Rząd będzie się musiał zastanowić pierwej czy później nad tem, czy kurs walut na naszym rynku ma być takim, by spekulacja z ościennych państw mogła miast w New Yorku u nas się pokrywać w dolary.

Nasz przywóz tak się kurczy, że z tej strony nic nie grozi. Każde dalsze zmniejszenie przywozu utrudni niepomiernie nasz wywóz. Zatem nie zachodzi obecnie potrzeba wprowadzenia central dewiz, które zagranicą dotychczas okazały się niecelowe.

Kilkakrotnie oświadczyli ministrowie polscy, że nie pójdą na żadne rady inflacyjne. Miejmy nadzieję, że to nie będą tylko maskowane frazesy, i że Rząd nie ulegnie pokusom Mefistów. Wiemy, jak trudne było uzyskanie pożyczki stabilizacyjnej. Wiemy też, że ci, którzy pożyczyli swe dolary na tę pożyczkę, tracą przy obecnym kursie około 50 procent swych wpłat. Że taki stan rzeczy zamyka wszelką drogę do uzyskiwania nowych kredytów, nie ulega kwestji. Zdajemy sobie przecież wszyscy sprawę, że cierpielibyśmy daleko mniej z powodu kryzysu, gdyby do nas przypływ kredytów zagranicznych nie był tak minimalny. Dlatego też nie wolno tego plusu, który posiadamy na rynkach międzynarodowych, z tego powodu, że potrafiliśmy utrzymać ustabilizowany kurs złotego, zaryzykować dla eksperymentu inflacji, który bezwzględnie prowadzić musi do kompletnego zubożenia całej ludności. Za blisko byliśmy inflacji i za krótki dzieli nas od niej czasokres, byśmy już o tem zapomnieli, jak każdy został wywłaszczonym przez dewaluację. Dość nędzy powoduje konieczna deflacja i nikt nie chciałby równocześnie opić się haszyszem, którym w tym wypadku byłaby inflacja.

Buchalter Organizator

rutynowany bilansista, obznajmiony ze sprawami podatkowemi, obejmie w abonamencie prowadzenie księgowości w mniejszych przedsiębiorstwach, na dogodnych warunkach.

Zgłoszenia pod „POMORSKA“ w Sekretarjacie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

BIURO SPEDYCYJNE
BOLESŁAW BACHNER i Ska
ul. Wielopole 3. **KRAKÓW** **Telefon 144-73.**
zawiadamia, że uruchomiło regularną komunikacją okrętową
Z HOLANJI i ANGLJI do GDYNI
oraz ruch wagonów zbiorowych z **GDYNI** do KRAKOWA

Dnie feralne.

Czy jeszcze nie nadszedł czas, aby zlikwidować „wozy Grabskiego“.

(Sf). Czytelnicy niezawodnie zadziwią się, czytając powyższy tytuł. Jakto — powie niejeden — czy w kupiectwie mogą być jeszcze dni feralne, w czasie, gdy właściwie osławiony już kryzys dusi nas nieprzerwanie z dnia na dzień coraz gorzej?

A jednak istnieją dni feralne dla kupiectwa, o których pragnę pomówić kilka słów poniżej.

Oprócz złej konjunktury, która daje się nam bezwzględnie wszystkim we znaki, mamy jeszcze cały szereg innych „przyjemności“, które zwalają się na nas nieraz jak huragan, a którym przeciwstawić się jest częstokroć niepodobieństwem. Weźmy dla przykładu, aczkolwiek nie chciałbym mówić o znanych już zresztą, niepomiernie przykrych sprawach podatkowych, właśnie te podatki. Mamy ich płacić coniemiara, coraz to więcej. A już nietyle z samego wymiaru, ile z powodu narosłych odsetek i kar za niedotrzymanie bodajże jednego terminu płatności. Uchronienie się od tychże nie leży już więcej w mocy kupca, mającego dziś tyle nieprzewidzianych pozycyj do płacenia, że naprawdę do terminów płatności podatkowych zastosować się jest wprost niemożliwem. Jako przykład przytoczę, że nieraz kupiec z biedą uciułał już pieniądze na zapłacenie jakiejś zaległości podatkowej, a tu nagle spada na niego konieczność zapłacenia jakiegoś zaprotestowanego weksla klijentowskiego i w mig kupiec popada najniewinniej w zaległość, którą potem drogo w formie wysokich odsetek zwłoki i kar opłacać musi.

Takich arcyniemiłych niespodzianek jest jeszcze bardzo wiele. Nie chciałbym o nich wspominać, bo bezsprzecznie są wszystkim dobrze znane. A jednak z pewnością niejeden z czytelników zapyta: pocóż to całe pisanie o dniach feralnych, skoro o wszystkiem już wiemy?

Niemniej tak nie jest. Są jednak dni feralne. Do nich należą stałe dni każdego tygodnia, w których „wozy Grabskiego“, wysyłane przez poszczególne urzędy skarbowe, wyjeżdżają po to, by wyżej opisanym nieszczęśliwym „opornym“ płatnikom podatkowym zabrać nieraz resztę ich dobytku. Do takich dni feralnych należy na terenie jednego z urzędów skarbowych w Krakowie: poniedziałek. Tego to dnia boją się kupcy rzeczonego okręgu najbardziej ze wszystkich klęsk, jakieby ich kiedykolwiek spotkać mogły. Boją się tego dnia już od piątku każdego tygodnia, bo już wówczas wiedzą, że pieniędzy na zapłacenie zaległości do poniedziałku nie zdobędą, boć przecież mają przed sobą 3 dni przymusowego spoczynku. I właśnie te dni, częścią pochodzące ze święta religijnego, a częścią ze świętowania z powodu ustawowego nakazu, które mogłyby stanowić bądź co bądź zasłużony wypoczynek dla kupca, uciążliwą a bezpłodną pracą znękanego, stają się dla niego największem nieszczęściem, bo odtąd ani przez chwilę spokojnie o swojej przyszłości myśleć nie może. Odtąd rabuje mu myśl o „wozie Grabskiego“ każdą chwilę, nawet snu.

I zapytać się godzi: czy naprawdę Władze Skarbowe nie mogłyby ulżyć trochę kupcom w tak ciężkich, jak obecnie czasach i zrezygnować z licytacji? Wyrażam niezłomne przekonanie, że licytacje przeprowadzane w ostatnim czasie, mimo, że niszczą kupca doszczętnie, zarówno jego samego, jak i jego wierzycieli, nie przynoszą Skarbowi Państwa żadnego pozytywnego rezultatu. Skarb Państwa z jednej strony nie pokrywa swoich należności ponieważ zlicytowane resztki towarów niestety nie pokrywają zaległych jego należności, z drugiej strony traci raz na zawsze płatnika, który w obecnych warunkach z powodu przeprowadzonej u niego licytacji, żadną miarą więcej dźwignąć się nie może. Przykładów takich przytoczyć moglibyśmy bardzo wiele.

A skoro rzeczy tak się przedstawiają, rozszerzamy nasze pytanie w kierunku: **Czy leży w interesie Skarbu Państwa, by w ten sposób postąpić? Czy nie byłoby lepiej zaniechać licytacji, a natomiast umożliwić płatnikowi spłatę zaległości bodaj w kilkunastu, a w razie konieczności nawet kilkudziesięciu ratach miesięcznych?**

To byłoby chyba bardziej celowe. To też sprawę tę podajemy życzliwej rozwadze Skarbu Państwa, w nadziei, że rezultat wypadnie dla tak strasznie znękanego i zubożałego kupiectwa — pomyślnie.

Obowiązkiem każdego kupca jest popieranie swego organu zawodowego

Walne zgromadzenie

Członków Ekspozytury Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców w Podgórzu, mieszkających w dzielnicach po prawym brzegu Wisły, odbędzie się dnia 31 stycznia 1932 r. o godzinie 16.30 w lokalu Gminy izr. w Podgórzu, ul. Józefińska 5.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie ustępującego Zarządu,
2) Sprawa spoczynku niedzielnego,
3) Sprawa składania fasji podatku przemysłowego za rok 1931,
4) Wybór nowego Zarządu,
5) Wnioski i interpelacje,

O liczny udział uprasza ZARZĄD.

JÓZEF MARCELI ROSENBERG.

Komis — pośrednictwo.

Numer 112 Dziennika Ustaw z dnia 31 grudnia ub. roku przyniósł istotne nader zmiany w ustawie o podatku przemysłowym.

Zmiany te wprowadzone zostały na skutek szeregu starań, interwencyj, delegacyj i protestów organizacyj zrzeszających płatników i stwierdzenia przez czynniki rządowe, miarodajne, zasadności w większej mierze twierdzeń interwenjentów.

Nowela przeto wprowadzić miała zmiany w stosunkach dotychczasowych takie, któreby ułatwiły dotychczasową sytuację płatnika i przyniosły mu w tak ciężkiej sytuacji, jaką powszechnie już nie państwowo, lecz świat cały przeżywa, pewnego rodzaju ulgi.

Istotnie nowela pewne ulgi wprowadza w stawce podatkowej, mniej lub więcej wydatnie obniżając ją, pod warunkiem jednak istotnym prowadzenia ksiąg handlowych. Szereg jednak przedsiębiorstw, które ksiąg handlowych prowadzić nie będzie, korzystać ze stawki ulgowej nie będzie i opłacać będzie dotychczasową stawkę podatkową przynajmniej w roku 1932.

Ale wraz z ulgami, nowela wprowadza nawet szereg obciążeń istotnych dla wielkich rzesz kupieckich, a niemniej ciężkich i niebezpiecznych w dobie tak rozszalałego kryzysu. Obciążenia te w pierwszej linji dotyczą komisu i pośrednictwa, drobnych rzemieślników, jadłodajni, małych hoteli, skupu zawodowego i t. p.

Art. 8 noweli sprecyzował pojęcie komisu i pośrednictwa, stwierdzając w odniesieniu do komisu, iż „za komisowe w zrozumieniu niniejszej ustawy uważa się działające we własnem imieniu i na rachunek osób trzecich przedsiębior. sprzedaży, które prowadzą prawidłowe księgi handlowe i udowodnią stosunek komisu oraz wysokość wynagrodzenia komisowego umową lub korespondencją, w przeciwnym razie winny być traktowane jako działając na rachunek własny.

Podobne sprecyzowanie pojęcia przedsiębiorstwa komisowego w porównaniu ze stanem dotychczasowym, bynajmniej ulgą nie jest.

Ustawa w dotychczasowem brzmieniu nakładała jedynie obowiązek udowodnienia komisu.

„Za komisowe uważa się tylko takie przedsiębiorstwa, które udowodnią stosunek komisu“ — głosi art. 5 p. 5 Ustawy.

Rozporządzenie wykonawcze zaś do Ustawy w par. 16 domagało się dla uznania stosunku komisowego i zastosowania 5 proc. dotychczas stawki podatkowej od prowizji komisowej udowodnienia komisu przez „umowę“, wyraźnie określającą cenę sprzedażną towaru oraz wysokość wynagrodzenia komisowego sumy prowizji oraz innych wynagrodzeń otrzymanych przez komisanta i winna była być wykazana prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi.

Rozporządzenie wykonawcze, ograniczające ramy dowodowości, było sprzeczne z treścią samej ustawy, która ram dowodowości nie ograniczała.

Okoliczność ta przez długie miesiące, a nawet pierwsze lata, wyzyskiwana była w obronie płatników — niestety jednak władze skarbowe ściśle trzymały się brzmienia Rozporządzenia Wykonawczego, nie uwzględniając stosunku komisowego w wypadku braku dowodów w rozporządzeniu nakaznych, t. j. w wypadku braku ksiąg handlowych komisanta i umowy.

Dopiero orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sposób możliwie wyraźny i bezsprzeczny stwierdziło, iż „ustawa nie uzależnia w art. 5 p. 5 uznania stosunku komisowego od zawarcia pisemnej umowy (Orzecz. z dnia 26. października 1930 r. Nr. 3363—28), nie wymaga wykazania stosunku komisowego zapomocą ksiąg handlowych i nie wyłącza innych dowodów na tę okoliczność. (Orz. z dnia 29 lipca 1927 r. Nr. 2559—24).

Te i inne niemniej zasadnicze, a bardziej wyjaśniające i uwypuklające sprawę komisu orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wytworzyły zgoła inną praktykę, która indywidualnie nakazała traktowanie składanych dowodów, umożliwiając przedkładanie i korzystanie z wszelkiego rodzaju dowodów, jak korespondencji, ksiąg komitenta (dostarczającego towar na komis), wyciągów z tych ksiąg, jego zaświadczeń i t. p.

Nowela do Ustawy sytuację tę zmieniła; przyjęła za podstawę dowodowości zasady nakreślone dotychczasowem Rozporządzeniem Wykonawczem i nałożyła obowiązek legitymowania komisu zarówno księgami handlowemi, jak i wyraźną umową, stwierdzającą wysokość prowizji komisowej.

W wyjątkowych jedynie wypadkach gospodarczo uzasadnionych, służyć będzie p. Ministrowi Skarbu prawo zwalniania komisantów od obowiązku prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, o ile stosunek komisowy obrotu wynikać będzie z prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych komitenta.

Jakie to mogą być wypadki, tego nowela nie podaje.

Według dotychczasowego brzmienia ustawy, stosunek komisu nie zachodził, gdy komisant otrzymywał, niezależnie od umówionego wynagrodzenia komisowego lub zamiast tego wynagrodzenia różnicę lub część różnicy między ceną istotnie osiągniętą, a ceną zastrzeżoną dla komitenta.

Przepis ten wprowadził ograniczenie poważne, hamując niejedno poczynanie.

Nowela złagodziła powyższą sytuację, uznając, iż wolno komisantowi partycypować w tej nadwyżce, aby tylko jego udział w niej był mniejszy od udziału komitenta.

Przepis dotychczasowy, iż „przedsiębiorstwa komisowe, działające na rachunek osób nieopłacających podatku przemysłowego, w myśl niniejszej ustawy, opłacają podatek od pełnego obrotu towarowego w zależności od charakteru sprzedaży“, utrzymany został przez nowelę w całej pełni. Na zasadzie przeto tego przepisu, komisant, zawierający umowę komisową bezpośrednio z firmą zagraniczną, opłacać będzie podatek od pełnego obrotu, a nie od prowizji komisowej.

Również zmiany poważne wprowadziła nowela w stosunku do pośrednictwa handlowego.

Nowela, precyzując definicję pośrednictwa handlowego, jako „zajęcia przemysłowego, — działającego w imieniu i na rachunek osób trzecich“ w przeciwieństwie do komisu, który jest sprzedażą na rachunek osób trzecich, lecz w imieniu własnem.

W zasadzie opłacać będą przedsiębiorstwa stawkę 4 procentową od prowizji. Jeżeli jednak posiadać będą towar osób trzecich w konsygnacji i działać będą w imieniu i na rachunek osób trzecich, nieopłacających podatku przemysłowego w myśl niniejszej Ustawy od sprzedaży powyższych towarów, opłacać będą tedy podatek od pełnego obrotu w zależności od charakteru sprzedaży.

Nowela zezwala pośrednikom handlowym na inkasowanie należności od zawieranych tranzakcyj, co było zakazane, nietyle przez dotychczasowe brzmienie ustawy, ile przez rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Skarbu.

Nie stanowi również przeszkody do ustalenia podatku od prowizji w wypadkach, gdy prowizja określona jest między stronami w formie skali ruchomej, jak również prowadzenia handlu jednocześnie na rachunek własny i cudzy.

Zarówno od prowizji komisowej, jak i prowizji od pośrednictwa, podatek obniżony został z 5 proc. do 4 proc. (uwzględniając dodatek komunalny z 6% do 5%).

Już pobieżne zestawienie brzmienia przepisów dotychczasowych i zmian przez nowelę wprowadzonych w odniesieniu do komisu i pośrednictwa handlowego pozwala na wysnucie wniosku, iż nowela wprowadza niektóre drobne ulgi i, precyzując cały szereg pojęć i zagadnień, wprowadza tak poważne obciążenia, wobec których ulgi wprowadzone są zerem, bo czy kto będzie płacił 4 czy 5% od komisu, jest rzeczą nie tyle istotną, jak odmówienie mu wogóle kwalifikacyj komisu, względnie pośrednictwa handlowego.

To też w wielu wypadkach należy mówić raczej o obciążeniu, niż o ulgach. Jeżeli się zważy nadto, że nowela wydana być miała jedynie jako wyraz uzgodnionego przez wszystkich, bo przez naukę, przez życie, przez płatników i sfery rządowe, negatywnego stosunku do podatku przemysłowego, że miała być jednym z etapów do jego ostatecznego zniesienia, to stwierdzić będziemy musieli, że swego zadania nie spełniła. Również nie spełniła zadania nowela w odniesieniu do innych gałęzi handlu i rzemiosła, których omówienia nie pozwalają skromne ramy niniejszego artykułu.

Komisja odwoławcza

OD WYMIARÓW PODATKU PRZEMYSŁOWEGO ZA ROK 1929

obradować będzie w Izbie Skarbowej w Krakowie od 3 do 4 lutego dla prowincji oraz od 5 i 10 lutego dla Krakowa. — Rekurenci, którzy w odwołaniach prosili o zawiadomienie ich o terminie obrad Komisji Odwoławczej, już otrzymali odnośne wezwania.

Termin rozpatrywania odwołań za rok 1930 chwilowo nie jest jeszcze wiadomy.

Czas pracy w przemyśle i handlu.

(Art. 1 ustawy 18, XII. 1919, poz. 7 Dz. u. z r. 1920).

Kiedy zaistnieje przestępstwo?

I. Do przyjęcia tego przestępstwa nie potrzeba ustalenia, że pracodawca polecił pracować ponad ustawową normę czasu, wystarczy samo stwierdzenie faktu pracy przez czas zadługi, t. j. ponad 46 godzin tygodniowo. W myśl bowiem tej ustawy jest obowiązkiem pracodawcy nie dopuścić do pracy ponad normę. Działanie przestępne polegać tu może na zaniechaniu, a nie tylko na działaniu. (Orz. 24. III. 1931, II 4 K. 132/31).

Kto za nie odpowiada? (Art. 10 ustawy 18, XII. 1919 poz. 7 Dz. u. z r. 1920).

II. W sprawach karnych każdy odpowiada za siebie, o ile szczególne przepisy wyraźnie nie stanowią inaczej. Powołana ustawa żadnego w tej mierze przepisu nie zawiera. Z rozp. o inspekcji pracy (Dz. u. poz. 590/27 ustawy o pracy w przemyśle) widać, iż osobami odpowiedzialnemi za przekroczenie przepisów o ochronie pracy są zarządzający przedsiębiorstwami lub zakładami pracy, a więc i temi, o których mowa w powołanej ustawie. Odpowiedzialnym tedy za przekroczenie przepisów o ochronie pracy jest właściciel przedsiębiorstwa pracy tylko wtedy, gdy niema zarządzającego i sam zarządza przedsiębiorstwem lub zakładem pracy, jeśli zaś jest właścicieli więcej, niż jeden, i wspólnie kierują przedsiębiorstwem lub zakładem pracy, to jeden z nich, który wydał zarządzenie sprzeczne z przepisami o ochronie pracy. Gdy zaś w przedsiębiorstwie lub zakładzie pracy jest specjalny zarządzający, to tylko on odpowiada za przekroczenie przepisów o ochronie pracy, właściciele zaś są wolni od odpowiedzialności w tej mierze. (Orz. 11. IV. 1931, II 2 K. 1584/30).

KRÓTKIE WIADOMOŚCI.

Minister Przemysłu i handlu Zarzycki na posiedzeniu Sejmu w dniu 19. styczna potwierdził wiadomość o zawarciu z przemysłem węglowym umowy, wedle której przemysł ten zobowiązał się utrzymać eksport w określonych granicach, a Rząd zobowiązał się płacić zł. 2.50 od tony eksportowanego węgla.

ZASTĘPCY POSZUKIWANI.

Czechosłowacka fabryka szkła kryształowego poszukuje zdolnego i solidnego kupca, któryby się zainteresował zastępstwem powyższej fabryki.

Zgłoszenia **pisemne** przyjmuje Sekretarjat Stowarzyszenia Kupców pod Cis. j. 7901/31/D.

Zmiana lokali kasy skarbowej i I. Urzędu Skarbowego w Krakowie.

Jak wiadomo, do dziś dnia Kasa Skarbowa mieściła się przy ul. Wiślnej 7 i w tej Kasie wpłacano należytości skarbowe bez względu na to, dla którego z Urzędów Skarbowych krakowskich były przeznaczone. Obecnie zaszła zmiana o tyle, że przy **każdym** Urzędzie Skarbowym będzie się mieściła Kasa skarbowa dla okręgu danego Urzędu skarb. Temsamem **ogólna** Kasa skarbowa przy ul. Wiślnej zostaje zlikwidowana. — Zarządzenie to powitać należy jako **słuszne i celowe**, gdyż oszczędzi to podatnikowi bieganiny z Urzędu do Kasy dla stwierdzenia stanu zaległości i t. p.

I. Urząd Skarbowy (dla Śródmieścia, Zwierzyniecka, Straszewskiego, Karmelicka, Długa i t. d.-, który dotychczas mieścił się przy ul. Krowoderskiej Nr. 5, przenosi z dniem 30 stycznia lokale swe do gmachu przy ul. **Wiślnej** 7 (gdzie dotychczas mieściła się Kasa Skarbowa). Wszelkie podatki (z wyjątkiem należytości za świadectwa przemysłowe), przeznaczone dla tego Urzędu, można albo osobiście wpłacać do Kasy przy tym Urzędzie, albo przekazywać zapomocą zielonych blankietów P. K. O. na Nr. 402.112.

II. Urząd Skarbowy pozostaje nadal w swych dotychczasowych lokalach przy ul. Kanoniczej 17. Również przy tym Urzędzie znajduje się właściwa dla niego Kasa Skarbowa. — Należytości skarbowe przekazywać można zielonym blankietem P. K. O. Nr. 402.113.

III. Urząd Skarbowy, właściwy dla dzielnicy Podgórze—Dębniki, który dotychczas mieścił się przy ul. Józefińskiej, zostaje z dniem 1. lutego przeniesiony do gmachu Sądu powiatowego przy ulicy Czarnieckego 3. Tam też mieścić się będzie właściwa dla tej dzielnicy Kasa Skarbowa, której P. K. O. jest Nr. 402.122.

Urząd **Opłat Stemplowych**, który dotychczas mieścił się przy ul. Wiślnej 7 (na II. piętrze) przenosi się z dniem 1. lutego do budynku, w którym mieścił się I. Urząd Skarbowy, t. zn. na ulicę **Krowoderską** 5. (parter), Nr. P. K. O. tego Urzędu jest 402.111.

Jakie będą warunki pozwoleń na przywóz za cłem ulgowem

Według posiadanych przez Stowarzyszenie Kupców Polskich wiadomości, sprawa udzielania przez Ministerstwo Skarbu pozwoleń na przywóz za cłem ulgowem, przewidzianem w znanem rozporządzeniu o podwójnych cłach morskich, owoców i towarów kolonjalnych — uległa daleko idącemu wyjaśnieniu.

Wkrótce ma się ukazać obwieszczenie, ustalające objektywne i generalne warunki uzyskiwania tego rodzaju pozwoleń. Według projektowanego obwieszczenia o uzyskanie tych pozwoleń będą mogły zasadniczo ubiegać się wszystkie firmy, które posiadają świadectwa przemysłowe I-szej lub II-giej kategorji handlowej i które trudnią się zawodowo importem owoców lub towarów kolonjalnych od 1930 r. włącznie. Przedsiębiorstwa, które dotychczas w tym dziale handlu nie pracowały, będą mogły być dopuszczone do prowadzenia ulgowo clonego importu tylko w drodze wyjątku, ustalanego na podstawie opinji właściwych czynników gospodarczych.

Sprawa kompensacyjnego wywozu towarów, jako warunku uzyskania projektowanych ulg, została rozwiązana w ten sposób, iż zainteresowane firmy importerskie będą obowiązane składać przy podaniach o pozwolenie na przywóz za cłem ulgowem, zaświadczenia odpowiednich urzędów celnych o wywozie towarów, których wykazy i stosunek ulgi przywozowej do wartości przywożonego towaru, będą odpowiednio i zawczasu ustalone. Przytem jednak firma eksportująca nie koniecznie będzie musiała być identyczną z firmą importującą, co oznaczać ma, iż zaświadczenia urzędów celnych o wywozie towarów będą mogły być nabywane przez importerów z wolnej ręki od eksporterów, co automatycznie powodować będzie podział zysków, wynikających z preferencji, między importerami a eksporterami. Czynniki rządowe oczekują, iż część zysków tych przypadnie również konsumentom w formie odpowiedniej zniżki cen na owoce i towary kolonjalne.

Powyższe rozwiązanie handlu kompensacyjnego przewidywać ma ewentualność legitymowania się zaświadczeniami o wywozie towarów nie koniecznie w momencie ubiegania się o ulgi celne, lecz i później, a mianowicie w ciągu 3 miesięcy od daty zgłoszenia do odprawy celnej przywożonych towarów — jednakże pod warunkiem złożenia ze strony zainteresowanego importera w odpowiednim urzędzie celnym właściwego zabezpieczenia w wysokości różnicy między cłem ulgowem, a normalnem cłem morskiem.

Przedstawiona powyżej procedura kompensacyjnego wywozu przy imporcie owoców i towarów południowych nie ma być jednak jedyną formą tego poparcia eksportu; projektowane obwieszczenie przewidywać ma również znacznie prostszy sposób spełnienia przez importerów warunku poparcia wywozu, mianowicie w drodze prostego wpłacania na cele popierania eksportu do dyspozycji odnośnej Międzyministerjalnej Komisji pewnej części prefencji celnej, wynikającej z udzielonych pozwoleń na przywóz za cłem ulgowem. Ta też droga stanowić będzie faktyczną normę regulującą całą sprawę.

Tak wyglądać będą prawdopodobnie zasady obwieszczenia, regulującego uzyskiwanie pozwoleń na przywóz za cłem ulgowem jabłek, bananów, cytryn, pomarańcz, mandarynek, kawy, herbaty i kakao. Odkładamy bliższe omówienie tych zasad, jak również krytyczną ich ocenę, do momentu ogłoszenia odnośnego zarządzenia; dziś jednak zaznaczyć musimy, że zarządzenie tego rodzaju będzie w praktyce sprowadzeniem idei kompensacyjnego handlu importowo - eksportowego do granic, możliwych dla realizowania przez handel importerski, a zarazem niemal zupełnem przekreśleniem tak gorąco zwalczanych niebezpieczeństw monopolizacji handlu importowego.

Interpretacja Ministerswta Skarbu w sprawie nowych ustaw podatkowych

1) W myśl znowelizowanego art. 56 ustawy o podatku przemysłowym, zaliczki na podatek obrotowy za IV. kwartał płatne są przez płatników, nie prowadzących ksiąg handlowych do dnia 15 marca roku następnego; dotychczas zaliczka ta płatna była do dnia 15. stycznia.

Powstała wątpliwość, czy przesunięcie terminu z dnia 15 stycznia na 15 marca ma już zastosowanie w stosunku do obrotów, osiągniętych za rok 1931.

Ministerstwo Skarbu interpretuje ten przepis w ten sposób, że przesunięcie terminu nie może dotyczyć roku 1931(gdyż wogóle cała nowela do ustawy o podatku przemysłowym pomyślana jest pod kątem ulg, które jednak dotyczyć mają obrotów osiągniętych w roku 1932.

W tych warunkach Ministerstwo Skarbu jest zdania, że zaliczka za IV. kwartał 1931 r. płatna jest do 15 stycznia 1932 r.

2) Ministerstwo Skarbu stoi na stanowisku, że dodatek kryzysowy należy się od wszystkich pensji i uposażeń, wypłacanych po 1 stycznia 1932 r., niezależnie od tego, czy wynagrodzenie to należy się pracownikowi za rok 1931, czy też za rok 1932; należy się również, zdaniem Ministerstwa, podatek kryzysowy, od pensji i wynagrodzeń, wypłaconych w grudniu 1931 r., jeśli one należą się pracownikowi za styczeń 1932 roku.

3) Nowela do ustawy o podatku przemysłowym wprowadziła nową zasadę, w myśl której osoby, które otrzymują wynagrodzenie od różnych służbodawców, obowiązane są po upływie danego roku uiścić tytułem podatku dochodowego różnicę, jaka przypada do zapłaty od łącznego wynagrodzenia według skali artykułu 111, a łączną kwotą potrąconą tytułem podatku przez poszczególnych służbodawców w ciągu ubiegłego roku, Ministerstwo Skarbu stoi na stanowisku, że przepis o wpłaceniu różnicy, o której mowa wyżej, dotyczy również dochodów, osiągniętych w roku 1931.

Zaznaczyć należy, że kumulacji podlegają tylko pensje i wynagrodzenia służbowe; nie ulegają natomiast dochody, osiągane z pensji i np. z wolnego zawodu, przedsiębiorstwa, domów i t. d.

Do różnicy, jaka przypada do zapłaty po skumulowaniu dochodów za rok 1931, nie dolicza się natomiast podatku kryzysowego.

WPROWADZENIE TABELI TAROWEJ PRZY CLENIU OWOCÓW, MATERJAŁÓW WŁÓKNISTYCH I WEŁNY.

Rozporządzeniem ogłoszonem w Dz. u. p. Nr. 5, poz. 30, zarządziło Min. Skarbu z ważnością od dnia 25 stycznia 1932, aby przy odprawie celnej wymienionych niżej towarów zastosowano odliczenia tarowe (od wagi brutto) wedle następującej tabeli:

§ 1. Tabela tarowa, jako załącznik III do § 35 rozporządzenia z dnia 14 marca 1930 r. o postępowaniu celnem (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 276), uzupełnia się w sposób następujący:

Do poz. 6 p. 1.

w workach	2%
w koszach	7%
w beczkach	12%
w skrzyniach bez wewnętrznego opakowania, względnie wyłożonych tylko papierem, sianem	15%
w skrzyniach z wkładkami kartonowemi z opiłkami korkowemi, wełną drzewną i t. p.	20%
w skrzyniach niezupełnych (klatki, skrzynie z otworami świdrowanemi)	12%

Do poz. 6 p. 2.

1) banany w lekkich workach	1%
w ciężkich workach i belach	3%
w koszach	8%
w skrzyniach i beczkach	15%
w tekturowych pudełkach	10%
2) morele, brzoskwinie, śliwki, czereśnie i t. p. owoce świeże — w klatkach o wadze brutto nawyżej 20 kg.	20%
3) inne owoce i jagody osobno niewymienione — jak dla poz. 6 p. 1.	

Do poz. 6 p. 3.

w skrzyniach	15%

Do poz. 6 p. 4.

w skrzyniach z desek grubych (powyżej 1 cm) lub w klatkach	20%
w skrzyniach z desek cienkich	12%

Do poz. 179 p. 1.

w belach	2%
w belach z obręczami żelaznemi	5%

Do poz. 179 p. 3.

w belach	1½ %

Do poz. 179 p. 5.

w belach	1%

Do poz. 181 p. 1 lit. b.

w belach lub workach	2%

WYNAGRODZENIE ZA GODZINY NADLICZBOWE.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało pod datą 24. XI. Nr. 2260/P do Inspektorów Pracy wszystkich okręgów następujace pismo okólne:

„Mnisterstwo Pracy i Opieki Społecznej wyjaśnia, że w wypadkach, gdy czas pracy przy ruchu ciągłym został przedłużony na podstawie art. 6 p. c. ustawy o czasie pracy przeciętnie do 56 godzin tygodniowo, pracownikom należy się — oprócz dodatku za godziny nadliczbowe (ponad 8) w dniu, w którym następuje łamanie zmiany, oraz za godziny nadliczbowe w soboty (ponad 6) — conajmniej 100% dodatek za te godziny nadliczbowe pracy w niedziele, które stanowia przekroczenie 46-godzinnej normy tygodniowej, do której to normy nie wlicza się godzin nadliczbowych, przypadajacych w soboty oraz w dniu łamania zmiany. Takiż dodatek 100% (a nie 50%) należy sie za godziny nadliczbowe w takie soboty, w które przypada święto. Poza tem każdy robotnik musi otrzymać w każdym okresie 3-tygodniowym przynajmniej 2-krotny 24-godzinny odpoczynek.

Kronika

O WAŻNE UZUPEŁNIENIE ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH PIERWSZEJ POTRZEBY W USTAWIE O PODATKU PRZEM.

Dotychczasowe rozporządzenie wykonawcze z dn. 8. sierpnia 1925 r. do pierwotnej ustawy o podatku przemysłowym ustalało następujący wykaz artykułów spożywczych pierwszej potrzeby:

1) Zboże, ziemiopłody oraz jadalne produkty spożywcze (mąka, pieczywo, kasza, sól, cukier, nabiał, mięso, tłuszcze roślinne i zwierzęce, wyroby masarskie, kawa, ryż, herbata i t. p.), z wyjątkiem dziczyzny, konserw, pasztetów i majonezów oraz trunków z zawartością alkoholu;

2) śledzie solone, wędzone i opiekane.

Doświadczenie i potrzeby ujawnione w minionych latach wykazały, iż spis powyższy jest mocno niezupełnym, to też warszawska Izba przemysłowo-handlowa podjęła inicjatywę w sprawie uzupełnienia tego spisu.

Art. 10 noweli do ustawy o podatku przemysłowym, przewiduje ulgi dla kupców, prowadzących artykuły spożywcze pierwszej potrzeby.

Po uzgodnieniu przez Izbę stanowiska jej z poglądami organizacji kupieckich, m. in. ze Stowarzyszeniem Kupców Polskich, ustalonem zostało następujące uzupełnienie wykazu:

W skład artykułów spożywczych pierwszej potrzeby należy wprowadzić:

1) oleje jadalne roślinne i zwierzęce;

2) ryby żywe, śnięte i wędzone, drób, krajowe owoce i jarzyny suszone i surowe oraz marmolady, soki owocowe, cytryny, sery krajowe;

3) makaron, cykorja, pieprz, ocet, drożdże, miód pszczelny, grzyby świeże i suszone;

4) cukry i czekolada.

KURS UMIEJĘTNOŚCI SPRZEDAWANIA.

Pod protektoratem Pana Prezydenta Prażmowskiego odbędzie się w Krakowie kurs ten dla sprzedawców sklepowych, celem fachowego pouczenia pomocników handlowych o sztuce sprzedaży. Niezawodnie nauka taka przyczyni się do podniesienia obrotów poszczególnych kupców, dlatego też w interesie każdego kupca leży czynne poparcie starań Komitetu i posyłanie na tenże kurs swego personalu. — Nauka odbywać się będzie w godzinach wieczornych od 7.30 do 9.20 w gmachu Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńsk 9 i obejmie następujące przedmioty:

Kupno i sprzedaż w handlu towarowym — Dr Beres.
Rola sprzedawcy wobec przedsiębiorstwa i klienta — Dr Beres.
Higiena sprzedaży — Dr Medyński.
Strój i wygląd zewnętrzny — R. Spira.
Zasadnicze wskazania praktyki sprzedażnej — A. Dygat.
Zachowanie się w przedsiębiorstwie — Dr Grodziński.
Psychologja i psychotechnika sprzedaży — Dr Biegeleisen.
Rola klienta w systemie sprzedaży — Dr Beres.
Rozróżnianie grup i typów klientów — Dr Medyński.
Stwierdzanie potrzeb klienta — S. Żychoń.
Motywy kupna — S. Żychoń.
Wzbudzenie zainteresowania towarem — Dr Beres.
Demonstrowanie towaru — J. Szenwalder.
Wytwarzanie atmosfery zakupna — J. Szenwalder.
Rozmowa sprzedażna — Dr Biegeleisen.
Reagowanie na zarzuty klienta — S. Żychoń.
Finalizacja sprzedaży i zachowanie się po niej — Dr Grodziński.

Po ukończeniu wykładów prowadzone będą ćwiczenia praktyczne przez pp. Dygata, Szenwaldera i Spirę. — Opłata za cały kurs wynosi od uczestnika 20 zł. Wpisy przyjmuje Pracownia Psychotechniczna Muzeum Przemysłowego, Smoleńska 9, II. piętro codziennie od 7—8 wieczorem do dnia 30 b. m. oraz Sekretarjat Krak. Stowarzyszenia **Kupców**, ul. Grodzka 43, miedzy godz. 4—7 wieczorem.

LICYTACJA W URZĘDZIE CELNYM W KRAKOWIE.

Dnia 11 lutego 1932 o godznie 10 rano, odbędzie się w Urzędzie celnym w Krakowie, dworzec towarowy, ul. Kamienna, publiczna licytacja niepodjętych przesyłek kolejowych, o ile ich do dnia licytacji nie wykupią, jako to: wyroby tekstylne, wyroby z drzewa, żelaza, metali, papieru, części maszyn, instrumenta muzyczne i części, towary kolonjalne i t. p. oraz towary skonfiskowane, jak: odzież skórzana, obuwie, pończochy i chusteczki jedwabne, tkaniny, wyroby dziane, widelce, łyżki i łyżeczki srebrne, 2 p. kolczyków złotych, zegarek i t. p.

Dokladne dane umieszczone są na obwieszczeniu licytacyjnem, które przylepiono w Urzędzie celnym, Magazyn B.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO Z ZAKRESU USTAWODAWSTWA PRACY.

Rozwiązanie bezzwłoczne umowy pracy w okresie wypowiedzenia z ważnej przyczyny. (Art. 32 roz. 16. marca 1928 poz. 323 Dz. U.). Przepisy rozporządzenia Prez. Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych nie zawierają zakazu bezzwłocznego rozwiązania umowy przez pracodawcę w okresie trzymiesięcznego wymówienia, w razie gdyby pracownik spełnił w tym czasie czyn, uprawniający go do zwolnienia bez wymówienia. (Orz. 25. lutego 1931, I. C. 1845/30).

Przeniesienie zakładu pracy do innej miejscowości nie jest wypadkiem siły wyższej.

Do „wypadków siły wyższej“ całkowicie uniemożliwiającej zatrudnienie pracownika, w rozumieniu art. 33 rozp. o umowie o pracę pracowników umysłowych, nie może być zaliczone przeniesienie zakładu pracy z jednej miejscowości do innej (Orz. 17-go kwietnia 1931 r. L. 2693/30).

Zrzeczenie się roszczeń ze stosunku pracy przy jego rozwiązaniu jest ważne. Jeśli nastąpiło rozwiązanie stosunku służbowego, na podstawie porozumienia się i przy tej sposobności pracownik, działając bez jakiegokolwiek przymusu zrzeka się wszelkich roszczeń (§ 939, 1380 u. c.), to utracił przez to prawo dochodzenia odnośnych roszczeń. (Orz. 3. III. 1 Rw. 2463/30, S. Kraków III. Cpr. 483/29).

Świadectwo pracy. W t. zw. świadectwie pracy, pracodawca nie może zataić przyczyny rozwiązania stosunku służbowego, jeśli przyczyną tego było zachowanie się (sprzeniewierzenie) pracownika podczas służby. (Orz. S. N. z 5 czerwca 1931 r. C. 23/31)

tówce do 500 szylingów, oraz obcych walut w równowartości 500 szylingów.

Sprzedaż obcych dewiz, przez obcokrajowców w Austrji.

Wszelkie zagraniczne środki płatnicze, o ile przekraczają sumę 1000 szylingów muszą być odprowadzone Bankowi Narodowemu, o ile równowartość tychże nie będzie zużytkowana dla obywatela austrjackiego. W tym wypadku jednak instytucje bankowe nie są uważane za obywateli austrjackich.

Wszelkie tranzakcje arbitrażowe dla Austrji i zagranicy podlegają bezwarunkowo zezwoleniu Banku Narodowego.

Uwagi ogólne:

Przepisy dewizowe w Austrji są bardzo ostro przestrzegane. Każde przekroczenie tychże podlega dotkliwym karom majątkowym i więziennym.

Zakupno towarów w Austrji na poczet istniejącej tamże wierzytelności obcokrajowca nie podlega żadnym ograniczeniom, ponieważ tranzakcje płatnicze w obrębie Austrji na korzyść obywatela austrjackiego nie podlegają ograniczeniom dewizowym. Wywóz zakupionych towarów podlega ewidencji Banku Narodowego.

Ogólnie sądzą mylnie, że ograniczenia dewizowe mają na celu ukryte ogólne moratorjum.

Sądy austrjackie nie uwzględniają przy wyrokach przeszkód dewizowych, lecz zasądzają opieszałych płatników, bez względu na to, czy byli w możności nabycia obcych środków płatniczych.

Przy egzekucji jednak jest oskarżony upoważniony zapłacić równowartość zasądzonej sumy w szylingach austrjackich.

Austrjacki Bank Narodowy ustanawia każdocześnie kursy zagranicznych środków płatniczych, które ogłasza w Austrjackiej Urzędowej gazecie „Wiener Zeitung".

Rozrachowania poniżej lub powyżej tych kursów w kraju są zabronione.

Środki płatnicze takich walut, na które nie zostały ustanowione kursy przez Bank Narodowy, jakoteż zagraniczne monety obiegowe mogą być nabywane bez ograniczeń, jakoteż sprzedawane przez kantory wymiany.

Austrjackie wierzytelności w Czechosłowacji i Jugosławji są obłożone sekwestrem. W Czechosłowacji można dysponować tymi wierzytelnościami na korzyść obywateli czechosłowackich w ciężar tychże wierzytelności.

Za obywatela austrjackiego uważany jest w tym wypadku każdy stały mieszkaniec Austrji, lub każde przedsiębiorstwo na terenie Państwa Austrjackiego stale przebywające, bez względu na przynależność państwową.

Ciąg dalszy nastąpi. (Gaz. Bank

Biuro Spedycyjno - Przewozowe
LEON FASS
KRAKÓW, RACŁAWICKA 22, telef. 134-96.
Załatwia spedycję i rozwóz towarów z dworca towarowego i na kolej. Ponadto uskutecznia przeprowadzki wozami meblowymi. — — — Ceny niskie.

Rok 1931 nie dopisał.

Masowe bankructwa banków i przedsiębiorstw.

Zmniejszona produkcja w Europie wynosi wraz Ameryka 38 miljardów dolarów.

Straty kursów na międzynarodowych giełdach obliczono na 55 miljardów dolarów.

Index światowego handlu spadł do wysokości obrotów z 1913 roku.

Bezrobocie obejmuje blisko 70 miljonów dusz.

Obrót roku 1931 zmniejszył się w stosunku do obrotów z roku 1930 w 25 państwach europejskich o 22.4%, — w 23 państwach pozaeuropejskich o 28.9%.

Racjonalizacja spowodowała wzrastające bezrobocie: wielka cementownia zatrudniała 650 robotników przy dziennej produkcji około 60 wagonów cementu. Po racjonalizacji pracuje tylko 350 robotników, produkcja wzrosła do 150 wagonów dziennie. W Pradze (czeskiej) przy produkcji 24.000 mtr. kub. gazu pracowało 570 robotników, obecnie po racjonalizacji 190 robotników, zajętych jest przy produkcji 36.000 m³.

W jednej z berneńskich fabryk towarów wełnianych wskutek wprowadzenia pneumatycznego przenoszenia wełny, połowa robotników stała się zbyteczną.

Kryzys agrarny, spowodowany nadprodukcją, osłabił się w r. 1931. Produkcja pszenicy wynosiła w 1930 roku 870 milj. cetn. metr., w roku 1931 produkcja wynosi tylko 830 milj. cetn. metr.

Za to cena pszenicy w Chicago spadła w r. 1930 do 58, a w 1931 r. do 45 procent. Po żniwach były czasy w Stanach Zjednoczonych, gdzie producent za buszel pszenicy nie mógł uzyskać więcej, jak 20 do 30 cent. Oczekiwać można na rok 1931—32 zbioru pszenicy 3590 miljonów buszli, co po potrąceniu rocznego zapotrzebowania oznaczałoby zapas 380 miljonów buszli w stosunku do zapasów na 1. sierpnia 1931 r., które wynosiły 550 milj. buszli.

Ceny innych surowców spadły nie mniej.

Baryłka nafty spadla w cenie z końcem 1931 r. na dolarów 1.80, podczas gdy z końcem 1930 roku cena wynosiła 2.85 dolarów.

Tona żelaza sztabowego spadła z końcem 1931 r. na Ł 2, (14)0, podczas gdy z końcem 1930 r. cena wynosiła Ł 7 (15)0.

Spowodowało to, że producenci ograniczyli wytwórczość w miljonach ton:

węgiel w r. 1931 — 1.260, w r. 1930 — 1.400, surówka żelazna w r. 1931 — 57, w r. 1930 — 79.5, miedź w r. 1931 — 1.45, w r. 1930 — 1.65, kauczuk w r. 1931 — 0.78, w r. 1930 — 0.82, cukier w r. 1931 — 8.97, w r. 1930 — 11.90, bawełna w r. 1931 — 48, w r. 1930 — 36.

Prenumerujcie „Przegląd Kupiecki"

Kapy, Firanki, Gobeliny oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres artystycznych robót robót ręcznych, jakoteż kompletne urządzenia wnętrza domu, poleca:

WYTWÓRNIA ART. ROBÓT RĘCZNYCH

MINY PFEFFERBERG

KRAKÓW

SENACKA 8. TELEFON 165-67.

ZWOLNIENIE TRANZAKCJI GIEŁDOWYCH OD PODATKU OBROTOWEGO.

W okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 23 października 1930 r. upoważniono Izby Skarbowe do umarzania podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od tranzakcji zbożem, przyczem winien wymiar podatku być dokonany zgodnie z przepisami ustawowemi, następnie jednakże na podanie zainteresowanych przedsiębiorstw podatek od obrotu, wymierzony od wspomnianej wyżej tranzakcji giełdowej umarzano przez Izby Skarbowe.

Obecnie uzyskały władze giełdowe dalsze przywileje dla tranzakcyj dokonanych na Giełdzie Zbożowej i Towarowej, w myśl bowiem artykułu 6 ustawy z dnia 19 grudnia 1931 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym Dz. U. Nr. 112 r. 1931, poz. 901 zwolniono od państwowego podatku przemysłowego od obrotu tranzakcje kupna-sprzedaży wszelkiego rodzaju zbóż i **innych ziemiopłodów**, dokonane na giełdach krajowych i udowodnione prawidłowemi księgami handlowemi i kartami umów giełdowych, spisanemi przez przysięgłych maklerów giełdowych.

W rezultacie zwolniono więc nietylko jak dotychczas od podatku obrotowego żyto, pszenicę, jęczmień, owies, grykę, proso i kukurudzę, lecz również inne ziemiopłody, jak ziemniaki wszelkie rośliny strączkowe (groch, fasola, bób, wyka itd.), rośliny motylkowe oleiste, warzywne, pastewne, jak koniczyna, przelot, lucerna itp., buraki cukrowe i pastewne, wszystkie nasiona, jarzyny, słoma, siano, konopie, len, chmiel.

Ponieważ powyższe trazakcje są począwszy od 1 stycznia 1932 r. zupełnie zwolnione od państwowego podatku przemysłowego od obrotu, nie będą Izby Skarbowe jak dotychczas tego podatku wymierzać, a następnie go na wniosek skarbnika umarzać, lecz obroty dokonane powyższemi artykułami na Giełdzie Zbożowej i Towarowej nie będą potrzebowały być wogóle podawane do wymiaru podatku przemysłowego.

Przy tej sposobności wyjaśniamy, że tranzakcje giełdowe, korzystające z powyższych przywilejów mogą być dokonane także pomiędzy nieczłonkami Giełdy, jeżeli odnośna firma wykupi (w Giełdzie) jednorazową lub też tygodniową kartę wstępu, która upoważnia ją wówczas do zawarcia tranzakcji giełdowej.

CŁA WYWOZOWE NA DREWNO.

(st) Ukazało się rozporządzenie ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa (Dz. U. Nr. 4) ustalające nowe cła wywozowe na drewno. Zasadnicze cło na dłużyce i kłody zarówno drzew iglastych, jak i liściastych osikowe okrągłe (średn. 20 mm. i wyżej) za wyjątkiem buku i olszy ustalona zostaje na 3 zł. od 100 kg. Te same dłużyce i kłady wywożone za za pozwoleniem Min. Skarbu podlegają cłom ulgowym, w następującej wysokości: dłużyce i kłody: drzew iglastych 40 groszy, drzew liściastych z wyjątkiem buku, olszy i osiki 20 groszy. Zasadnicze cło na olszę wynosi 6 zł. jednak w okresie do dnia 30 listopada 1932 r. za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu będzie oclona w wysokości zł. 1.50. Dłużyce i kłody drzew iglastych spławiane z terenów dorzecza Czeremoszu mogą być wywożone za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu bez cła. Drewno iglaste tarte wzdłuż (belki, bale, krawędziaste, deski i t. p.) clone będzie w wysokości 10 zł. od 100 kg. za zaświadczeniami Min. Przemysłu i Handlu zaś bez cła. Papierówka świerkowa, jodłowa i osikowa również będzie clona w wysokości 3 zł., a za zaświadczeniami Min. Przemysłu i Handlu może być wywożone bez cła. Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem 19 stycznia br. jednak wydane już przez Min. Przemysłu i Handlu zaświadczenia na bezcłowy wywóz drewna tartego iglastego oraz papierówki zachowują ważność w ciągu terminów na nich uwidocznionych.

Powyższe rozporządzenie ustalające prohibicyjne stawki celne na wywóz wymienionych gatunków drzewa — umożliwia pracę zorganizowanego ich eksportu w łonie Komitetów Eksportowych Tarcicy i Papierówki przy Radzie Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce. Wydawane bowiem przez Komitety powyższe zaświadczenia wywozowe umożliwiają ulgowy wywóz odnośnych gatunków drzewa.

Jako charakterystyczny przykład cen na drzewo służyć może fakt, który zdarzył się ostatnio w listopadzie przy licytacyjnej sprzedaży drzewa w lasach miejskich w Nowym Sączu. Za drzewo okrągłe, tartaczne, pierwszej jakości w stanie ściętym, oferowano cenę zł. 7.05 za m. sześć. gdy w roku 1929 za takie samo drzewo płacono zł. 36.—, za m. sześć. Spadek cen wynosi więc około 80 proc.

ZAKŁAD RYTOWNICZY

SZYLDY EMALJOWANE i METALOWE

WINIETY TŁOCZONE W KOLORACH

PIECZĄTKI METALOWE i KAUCZUKOWE

46

A. LEKS. FISCHHAB

WYTWÓRNIA PIECZĄTEK

KRAKÓW, GRODZKA 46

Telefon Nr. 132-56.

Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotnie.

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. — Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12